GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 82. — W Srodę dnia 12. Października 1825.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina d. 8. Października.
Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Wilhelm Pruski, syn N. Króla, powrócił tu z Bruxeli, odbywszy przegląd woyska zebraney w Brandenburgu 6tey dywizyi.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 1. Października.
Dnia 27. z. m., iako w doroczną uroczystość pamiątki koronacyi N. Cesarza Alexandra I., odbyło się w kościele metropolitalnym S. Jana solenne nabożeństwo. Celebrował JW. Arcy-Biskup Prymas wobec Władz rządowych i licznie zebranego ludu. Wieczorem w teatrze narodowym dano bezpłatne widowisko i oświecono domy.

W zeszły poniedziałek przed wieczorem, przy rozbieraniu fundamentów pozostałych, a będących dawniey pod kaplicą Marywilską, natrafiono na mieysce, w którém był założony kamień węgielny, i znaleziono kamień piaskowy; w nim w wydrążeniu znaydowały się kostki relikwiyne i tabliczka śrebrna, na któréy w języku łacińskim znayduie się napis, iż Królowa Marya Kazimira, małżonka Jana III (Sobieskiego), na pamiątkę sławnego zwycięztwa, w którém tenże Król pod Wiedniem pokonał Turków, i na cześć N. Maryi, któréy obraz zawsze Jan III nosił i któréy wzywaiąc opieki, otrzymał zwycięztwo, wystawioną iest ta budowa. Kamień ten położony roku 1695 dnia 12. Września (teraz temu lat 130) przez Stanisława III, Biskupa Poznańskiego, zastępuiącego Królową, w dzień anniwersarza zwycięztwa Wiedeńskiego (12 lat późniéy.)

JPanna Antonina Palczewska, tudzież JPP.

Maurice i Grekowski, nasi tancerze, iuż znayduią się w Paryżu. Zachęcano ich, w przeieździe przez Frankfort nad Menem, aby tańczyli na tamecznym teatrze, lecz tyle tam znaydowało się różnych obcych artystów, że iuż wszystkie dnie na czas długi były zaięte.

Lubo początkowe żniwa tegoroczne dla ustawicznych deszczów mniéy pomyślne wróżyły zbiory, ciągła iednak i przyiemna pogoda w dalszym ciągu miesiąca Sierpnia i Września sprzyiała następnym zbiorom.

Austrya.

Z Wiednia dnia 28. Września.

Za rozkazem N. Cesarzowéy i Królowéy, naywyższéy Opiekunki orderu krzyża gwiaździstego, obchodzono tu dnia 14. Września, iako w dniu Podwyższenia Świętego Krzyża, uroczystość orderu przez nabożeństwo w tuteyszym C. K. przydwornym kościele farnym, na którém były znayduiące się tu Damy.

W radzie nadwornéy woiennéy nadzwyczayna panuie czynność.

Dyplomatyczna korrespondencya między naszą kancellaryą Stanu a Austryackim Internuncyuszem w Stambule, Baronem Ottenfels, idzie od dni kilku bardzo żywo, a gońce między témi dwiema stolicami ustawicznie biegaią. Pan Tatytszef przesiedzi tę iesień i całą następną zimę w Wiedniu.

Niemcy.

Z nad Menu dnia 2. Października.

Dnia 28. z. m. Arcybiskup Koloński, Hrabia Spiegel zum Desenberg, przybył do Akwisgranu wśród uroczystego w dzwony bicia. Na wieczór całe miasto było oświecone; uradowani mieszkańcy snuli się tłumami po płonących rzęsistém światłem ulicach; naybardziéy celowały oświecenia kościołów i ratusza. Pomiędzy wystawionemi w oświeceniu niektórych prywatnych domów przezroczami, szczególniéy iedno szczęśliwie było obrane; wystawiało słońce, którego promienie odbiiały ze zwierściadła (Spiegel), z następuiącym napisem: *soL In speCULo oMnIbUs fIDeLIbUs fULgebIt.*

Na uniwersytecie w Bonie wydano, — podług urzędowych doniesień, — od S. Michała 1823 do tegoż dnia 1824 r. 2110 Tal. na stoły bezpłatne, 1390 Tal. na stypendia w groszu i 2957 Tal. na nadzwyczayne wsparcia w groszu.

Rząd Nassauski wyznaczył nagrody 500 Zł. temu, ktoby wydał sprawców złupionéy poczty, z zapewnieniem nawet darowania kary, ieżeliby donosiciel był uczestnikiem téy zbrodni. (Podeyrzany mieszczanin w Montabau został aresztowany, przyznał się do zbrodni i wymienił spółwinowayców, z których iuż piąciu schwytano, i nawet część zrabowanych pieniędzy znaleziono.)

Półkownik Gustafssohn donosi w gazecie Mogunckiéy, iż list iego do Hrabiego Segur przez Redaktora gazety francuskiéy (Monitor), która go nayprzód udzieliła, nie był dosłownie wydrukowany, i przezto bardzo był pokaleczony.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 30. Września.

N. Król mianował następuiących Professorów przy Kollegium filozoficzném: Professorem logiki, metafizyki i moralności X. Seber, Doktora filozofii i teologii, rzeczywistego Professora dogmatyki i moralności w Boon; Professorem powszechnéy historyi i filozofii, X. de Greuve, Plebana w Nieuwendam; Professorem prawa kanonicznego i historyi kościelnéy, Pana Winssinger, Doktora prawa, Assessora sądu pierwszéy instancyi w Antwerpii. Regentem X. Michaelis, pryncypała i regenta ięzyka hollenderskiego przy kollegium w Ath. Podregentami: X. Lamesch, Kommendarza w Lintgen w Luxemburgskim; X. Kinzele, Wikaryusza w Weimerskirch w Luxemburgskim; X. Tiron, w Bruxelli.

Pan Suntich w Bruxeli, znakomity Professor ięzyków hollenderskiego, niemieckiego, angielskiego i francuskiego, autor kilku użytecznych pism o instrukcyi, otrzymał od N. Króla 500 Złł. nagrody za wynalezienie nowéy metody uczenia ięzyków i historyi, z obowiązkiem, ażeby ią obiawił.

Instytuta założone w Namur przez „braci szkół chrześciańskich" zostały zniesione.

Dziennik Bruxelski zawiera artykuł, zbiiaiący zarzuty niektórych pism francuskich przeciw Kollegium filozoficznemu w Löwen. Mia-

nowicie wyszczególnia się *Biała Chorągiew*, to narzędzie Missyonarzów, temi niedorzecznemi wycieczkami przeciw naszemu rządowi — wycieczki, o których dosyć iest wspomnieć, aby ich nikczemność wystawić.

W ł o c h y.

Dnia 23. Września.

Król Jmć Neapolitański przejeżdżaiąc przez Rzym w podróży do Medyolanu, prosił Papieża o podarowanie mu kawałka drzewa z krzyża świętego, który się w Rzymie iako relikwia zachowuie. Dopełniaiąc Papież tego życzenia, przesłał Królowi Neapolitańskiemu żądany upominek, składaiący się z małego krzyżyka z drzewa świętego, który iest umieszczony w innym krzyżu z Lapislazzalo, oparty na podnóżu z kryształu, maiącém kształt góry. Dnia 14. m. b., iako w uroczystość podwyższenia S. Krzyża, relikwia ta wystawiona była uroczyście w królewskiéy kaplicy i w obecności całéy królewskiéy rodziny i dworu.

F r a n c y a.

Z Paryża dnia 1. Października.

Dnia 29. z. m. przede Mszą przyimował Król Xiążęcia Wilhelma Braunschweig, brata rządzącego Xiążęcia.

Król posłał Margrabinie de Larochejaquelin medale do rozdania między walecznych Wandeyczyków. Po iednéy stronie widać wizerunek Króla, po drugiéy iest napis: Bóg i Król! Mieszkańcom Wandei przez Króla Karola X.

Okręt Queen-Mab, który przywinął do Havre, przywiózł z sobą gazety Nowego-Yorku z dnia 1. Września. Generał Lafayette pożegnał się był z byłymi Prezydentami Jefferson, Madison i Monroe, i powrócił do Wasyngtonu. Wiedziano, iż dnia 8. wsiądzie na fregatę Brandywine dla powrotu do Francyi. — Podług listów z Mobile z dnia 5. Sierpnia, srożyła się tam żółta febra, przed którą mieszkańcy ratowali się ucieczką w góry.

Dnia 29. z. m. złożono poziome szczątki Cesarzowéy Jozefy w nowym grobowcu w kościele w Ruel. Wielu mieszkańców Paryża i okolicy przybyło na ten obrządek, chociaż nie był publicznie oznaymiony. Gwardyści narodowi w Ruel wystąpili z swymi Oficerami w mundurach; Burmistrz z ławnikami był na tym obchodzie. Pomiędzy Oficerami staréy armii uważano Generała Gourgaud. Stary odźwierni w Malmaison niósł złotą puszkę, w któréy serce Cesarzowéy iest zamknięte. Na grobowcu Cesarzowéy iest iéy statua z białego marmuru, z dyademem, w bogatym kostumie, klęcząc przed ołtarzem, stoiącym pod kolumnami jońskiego porządku. Jest to dzieło iednego z naszych naypierwszych snycerzy, Pana Cortellier.

Oyciec S. zapadł na zdrowiu i cierpi znaczne boleści. Lud tłumami dowiaduie się w Watykanie o stan zdrowia Jego Świątobliwości. Podług ostatnich wiadomości ma się mieć lepiéy.

Duński Minister woyny przy tuteyszym dworze, Pan Juel, odiechał do Kopenhagi za urlopem, na pół roku uzyskanym.

Rycina, wystawuiąca śmierć Napoleona, zrobiona przez iednego z uczniów Dawida, iest tu teraz, bez gorszenia się policyi, publicznie przedawana.

Za przybyciem Ministra woyny do Mans, koń iego Adiutanta wziąwszy na kieł, zrzucił swego iezdzca, i powalił Prefekta, Pana Arbelles, tak ciężko na ziemię, iż w 3 godziny ducha wyzionął.

Urzędowe doniesienia z Port-au-Prince (Hayti) z dnia 13. Sierpnia głoszą, iż układy z Francyą nie wszędzie z równą przychylnością przyięto. Oficerowie staréy armii Christopha, pobieraiący żołd połowiczny, knowali spisek. Kilku wyższego stopnia Oficerów aresztowano; na północy spokoyność zupełnie znowu przywrócona.

Rząd Haytycki umocował Pana Ternaux do zawarcia pożyczki wspólnie z Haytyckimi Kommissarzami.

Monitor donosi podług listu z Tunis dnia 7. Września, iż Dey wypowiedział formalnie woynę Sardynii.

Jednym z przedmiotów mocno w porę Pana Villèle zatrudniaiących, iest plan uczynienia się niezawisłym od Pana Rotszylda. Dosyć powszechnie teraz wierzą, iż P. Rotszyld zawiódł oczekiwania Ministeryum franc., i że bardziéy pamiętał o sobie, aniżeli o 3procentowych. Jeszcze więcéy: przypisuią mu spadanie funduszów angielskich, i odwołuią się na

notę dyplomatyczną do Posła Angielskiego w Paryżu, w którey wyraźnie zwalaią na Pana Rotszylda przesilenie giełdy Londyńskiéy. Rząd Angielski — wyrażono — bardzo iest zniechęcony, i ma dowody w ręku. Również i upadanie francuskich 3procentowych ma być sprawką Pana Rotszyld, który wszystko sprzedał, co w tych papierach posiadał. Pan Villéle — iak twierdzą — sprzykrzył sobie dwuznaczne iego postępowanie, i chce sobie zapewnić pomoc domów francuskich. Niemożna dosyć zachęcać Ministra, aby pozostał wiernym temu postanowieniu, luboć może obawiać się trzeba, ażeby dotkliwość Pana Rotszylda nie okazała się szkodliwą dla funduszów, a mianowicie dla pożyczki Haytyckiéy, ieżeliby on niechciał być téy ostatniéy uczestnikiem.

Pieśnioksiąg Maryi Stuart, który po tragicznym zgonie téy Królowéy, pokoiowa iéy Carl do Douai przywiozła, znayduie się teraz w ręku Pana Drubay w Cambrai. Drukowany iest r. 1574, ozdobiony pięknemi rycinami, i oprawny w czerwony marokin z pozłotą. Napisy i początkowe głoski wybite są czerwonym tuszem. Kilka kart brakuie. Na końcu są te słowa wypisane, „iż książka ta należy do nieporównanéy Maryi Stuart, Królowéy Szkockiéy.“ Była ona iéy przysłaną z Francyi podczas iéy więzienia.

Król Portugalski mianował synowca Barona Hyde Neufville, Grandem swego Królestwa.

Monitor umieścił notę greckiego Sekretarza Stanu Maurocordata przeciw postępowaniu marynarki austryackiéy.

W salonach naszych chcą wiedzieć, iż dwór Rossyiski zmienił swą dotychczasową politykę we względzie Turcyi, i że ważne ztąd wynikną skutki.

Donoszą z Marsylii: „Wiele tu mówią o usiłowaniach Gen. Roche i Półkown. Fabvier namówienia Greków do dania Francuzom pierwszeństwa w wzywaniu pomocy, a nie Anglikom. Odpowiedzieć im miano, że pomoc Anglików wynosi miliony w pieniędzach i w innych potrzebach; Francya oprócz pomocy szczególnych osób nic ieszcze podobnego nie uczyniła; gdy owszem w szeregach nieprzyiaciół spostrzegać się daią francuzcy Oficerowie. Położenie Grecyi wymaga usobliwie obrony naypotężnieyszego mocarstwa morskiego, które prócz tego posiada ieszcze wyspy Maltę i Korfu. I o to też idzie, aby przedziału kościoła katol. i greckiego nie powiększać, czego się obawiać trzeba przy teraźnieyszéy polityce Ministeryum francuskiego, któreby interes kościoła katolickiego miało tylko na oku; a toby nieiedność nową wzniecilo.“

Mówią, że rząd hiszpański chce na lat kilka zastawić dochody cła po 60 od sta tychże i przyimować wypłaty cząstkowe.

Gwiazda usiłuie wykazać, że Leibniz umarł iako Katolik.

Tenże sam Dziennik zawiera: że w Niemczech wieść się rozchodzi, iakoby Austrya zabierała się do rozciągnienia kordonu w Dalmacyi i Friaul, dla grasuiącego w niektórych częściach Morei powietrza; do czego pewien Dziennik Niem. robi uwagę, że w takim razie i Rossya swoie woyska ku Besarabii i Moldawii będzie musiała posunąć.

Korsarze Trypolitańscy chwytaią także Sycyliyskie okręty, a Konsul tego państwa miał w Trypolis swoią chorągiew ściągnąć.

W St. Cloud schwytano wczoray bandę złodzieiów.

Z Londynu piszą, iż Xiążę Polignac dnia 23. t. m. z Panem Canning pracował w wydziale spraw zewnętrznych.

Pan Canning miał odebrać notę od naszego Ministeryum tyczącą się rozpuszczonéy wieści o podaniu Greków wzywaiących opieki Anglii. Odpowiedź miała się ograniczyć zapewnieniem, że Ministeryum angielskie żadnéy wiadomości autentycznéy o tém nie dostało. Mniéy pewną rzeczą iest, że Anglia w téy odpowiedzi dała poznać życzenie, iżby mocarstwa sprzymierzone wdać się w to chciały, aby okropnym i oburzaiącym człowieka okrucieństwom położono tamę.

Monitor donosi z Baltimore, że Prezydent Haiti 40000 Negrów, których miał na żołdzie, rozpuścił, zachęcaiąc ich do rólnictwa.

W Lugdunie, Tulouzie i t. d. zawiązały się „Towarzystwa rozkrzewiania wiary.“

A n g l i a.

Z Londynu dnia 30. Września.

Mniemaią mocno, iż będzie uczyniony krok względem przeszkodzenia odiazdowi Admirała Cochrane na pomoc Grekom.

Wyszedł rozkaz Rady, ażeby zatrzymywano wszystkie z bronią i amunicyą na morze środziemne przeznaczone okręty. Spodziewać się należy, że nietylko okręty płynące do Grecyi, ale też i do Egiptu, są tym rozkazem obięte.

Wczoray miał Hrabia Westmoreland czynności z Panem Peel.

Na dziś zapowiedziana iest rada w Windsor, dokąd wczoray wysłano król. posłannika Huth z depeszami urzędu spraw zagranicznych do N. Pana.

Rada gabinetowa sobotnia trwała od 1 do 4 godziny.

Xięstwo Clarence powrócili ze stałego lądu.

Depesze od Namiestnika Król. z Nowéy Walii południowéy przysłane donoszą, że osada w wielkiém iest zaburzeniu i nieładzie dla nieiedności urzędników.

Z Rio przywiózł Lord Paget depesze od Ch. Stuart.

W Poniedziałek wielce przestraszyła właścicieli greckich papierów wiadomość, że rząd żądał od dozorcy cła wykazania liczby okrętów idących za granicę i maiących broń i amunicyą.

Z Rio Janeiro dnia 28. Lipca donoszą: „Sir Ch. Stuart miał narady z Cesarskimi Pełnomocnikami od 19. do 25.; których skutkiem iest, że Król Portugalski uznaie niepodległość Brazylii, dozwalaiąc osobne zgromadzenie prawodawcze, a zatrzymuiąc tytuł Króla Portugalskiego i Cesarza Brazyliyskiego. D. Pedro nosić będzie tytuł Cesarskiego Regenta, a po śmierci oyca tytuł Cesarza. Portugalia dozwala wprowadzać brazyliyską kawę i cukier, a Brazylia portugalskie wina i sól. Względem opłaty 2 mil. Funt. Szterlingów nie przyszła rzecz do skutku. Mówią, że znowu dostaniemy woyska portugalskie do zarządu Cesarza.“

Między Brazylią z iedney strony, Peru, Kolumbią i Buenos-Ayres z drugiéy strony, uważać należy woynę za wybuchłą. Brazylia przekroczyła granice, a dowodzący Generał tego mocarstwa pisał przy téy sposobności do Marszałka Ayacucho, Sucre, list w niegrzecznych wyrazach, z oświadczeniem, iż Chiquitos do Brazylii należy. Sucre przeciwnie powiada, iż należy do Peru, i chce mu pokazać drogę odwrotu. Podobnież doniesiono kongressowi Buenos-Ayreskiemu o przywłaszczeniach Brazylii, i uchwalono, gwałt gwałtem odeprzeć. Tameczny dotychczasowy Minister woyny i marynarki, Don Francisco de la Cruz, został usunięty, a Generał Don Marcos Balcare wszedł na iego mieysce. Dnia 20. Lipca odebrano w Buenos-Ayres wiadomość, iż 300 ludzi woyska Brazyliyskiego przeprawiło się przez Rio Negro i posuwało się ku El Perdedo. Woysko Bandy wschodniéy uderzyło na nich i zbiło doszczętnie, tak że tylko 27 ludzi przez tę rzekę powróciło. Reszta raniona, zabrana lub zabita.

Interessa Grecyi — pisze *Goniec* — stanowią nayważnieyszy przedmiot, którym się często rady gabinetowe zaymuią. Ministrowie żądali zdania Lorda Strangford, który oświadczył, że, ieżeliby Anglia wymówiła się od przyięcia ofiarowanego iéy protektoratu, Grecya zniewoloną będzie, udać się do innego mocarstwa, od którego nie ma przyczyny obawiać się odmównéy odpowiedzi. Stemwszystkiem Anglii nie może być przyiemno, ażeby Rossya wystąpiła iako protektorka Grecyi i nabyła na środziemném morzu wpływu, którego iuż tak dawno pragnie. Na kilku zebraniach Ministrów naradzono się ieszcze więcéy w téy materyi, i Lord Strangford, iak teraz słychać, nie poiedzie do Stambułu, lecz do Petersburga.

D a n i a.

Z Kopenhagi dnia 27. Września.

W tych dla wieśniaków tak niepomyślnych czasach raczył N. Pan Xięstwom Schleswig i Holsztyn zmnieyszyć podatek gruntowy na rok 1825 — 1828 o 25 od sta rocznie, czyli w ogóle o 200,000 Talarów.

Grecya.

Z Nauplia dnia 25. Sierpnia.

Przyiaciel prawa zawiera następuiące urzędowe pismo: „Tymczasowy rząd grecki. Sekretarz Stanu do dowódzcy brigu austryackiego Orion. Gdy Półkownik Accurti, dowódzca cesarsko-królewskiéy eskadry w Levante, bawiąc w téy przystani na okręcie Bellona, bezprawnie zatrzymał dwa kupieckie okręty, które, pod banderą pomienionego Monarchy i ładowne należącemi do Porty zapasami, które obsadzonym przez Turków twierdzom przewieść miały zamiar, przez greckie okręty woienne tu dotąd przyprowadzone były, w celu wybadania ich przez sąd morski, tym końcem ustanowiony, tymczasowy rząd w nocie swéy z dnia 2. (14.) Maja niezaniedbał zastrzedz swego prawa, protestuiąc przeciw tak dwuznacznemu postępowaniu. Pan Półkownik Accurti, opuściwszy naszą przystań, niezważaiąc na to, dopuścił się tego samego gwałtu w porcie Specyi. Zbroynéin ramieniem zabrał on okręt, którego złożone teraz w biórze sądu zdobyczowego papiery iasno okazuią, iż był przeznaczony do Prewezy i że miał podrobione papiery. Oświadczył zarazem Pan Accurti, iż, bez wyiątku, każdy przez greckie okręty zatrzymany statek uwalniać będzie; a zatém zaprzeczył tamtym prawa przetrząsania. Gdy on tym sposobem, wbrew prawu i zwyczaiowi, przeszkadza prawnemu przetrząsaniu papierów i ładunku, upoważnia tém samém banderę Jego C. K. Mci do bronienia zapasów woiennych, którebv potaiemnie nieprzyiacielowi dowożone być mogły. Mimo to, tymczasowy rząd był dotąd mocno przekonany, iż dowódzca eskadry austryackiéy, lubo gwałcąc prawo neutralności, przynaymniéy każe płynąć daléy owym statkom na własne niebezpieczeństwo; lecz dowiedział się z smutkiem z urzędowych doniesień Admirała Miaulis, iż się Półkownikowi Accurti podobało, eskortować okrętem Bellona owe statki aż do portu Sudy, gdzie flotty nieprzyiacielskie stoią, a zkąd może im będzie towarzyszył do Patras, prawdziwego celu ich podróży. Lecz skoro okręt woienny któregokolwiek neutralnego mocarstwa broni i eskortuie okręty kupieckie, dowożące nieprzyiacielowi zapasy i amunicyą, wówczas gwałci oczywiście neutralność i chwyta się stronnictwa w iawnym sposobie. Rząd przeto tymczasowy, w zaufaniu sprawiedliwości i dobroci Jego C. K. Mci, który na czas trwania ninieyszéy woyny między Grecyą a Portą, ścisłą zadeklarował neutralność, mocno iest przekonany, iż postępowanie Półkownika Accurti niezgadza się z udzielonemi mu od iego dostoynego rządu instrukcyami, i protestuie nayuroczyściéy przeciw temu postępowaniu, które uświęcone prawa neutralności poniewiera. W tym zamiarze podpisany czyni ninieyszą odezwę do dowódzcy Oriona. Ponieważ on należąc do eskadry Pana Accurti, który widocznie działa ponieprzyiacielsku, zapewne takież ma sobie dane rozkazy postępowania, przeto rząd tymczasowy niespokoyném tylko okiem pozierać może na iego obecność w téy przystani, i zakazuie wszelkiego z nim związku, dopóki nieodbierze zaspokaiaiących wyiaśnień względem kroków Półkownika Accurti, przeciw któremu miał sobie za powinność, zanieść nayuroczystszą skargę do rządu Jego C. K. Apostolskiéy Mości. Nauplia, dnia 31. Maja (12. Czerwca) 1825. Sekretarz Stanu A. Maurocordato. Szef biura B. von Rheinek.“

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 8. Września.

Francuski General Roche i północnoamerykański Kapitan Townshend Wasyngton, opuścili główne siedlisko anarchii greckiéy, Napoli di Romania, i udali się do Syry.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 22. Września.

Znakomici greccy Kandyoci, którzy przed rokiem schronili się z Kandyi do Archipelagu i Morei, odebrawszy wiadomość o nowych w ich oyczyznie zaburzeniach, postanowili powrócić do Kandyi, do czego im rząd grecki potrzebnych dodaie okrętów. Na ich czele znayduie się Charmoulis, z iednéy z pierwszych rodzin Kandyi, który w czasie zaięcia téy wyspy przez Turków, został Muhamedanem, aby ocalić swóy ogromny maiątek, lecz późniéy niebawnie się oświadczył za sprawą Greków.

Trzy greckie brandery puściły się były do Alexandryi, w zamiarze narobienia bigosu w tamecznym porcie, lecz im się sztuka nieudała.

Donoszą z Tryestu, dnia 25. Września, iż podług wiadomości z Zante dnia 11. Września, Seraskier Reszyd Basza zrobił z Vrachori nowy zamach na wzięcie wstępnym boiem Messolungi, lecz że z znaczną stratą został odparty.

Oto iest dokończenie wyimków z Kroniki Greckiéy, przerwanych w ostatnim Nrze. Gazety naszéy: „(Z Nru. 56 — 60. Kroniki Greckiéy z dnia 10. Sierpnia.) Z dnia 2. Sierpnia. Z świtaniem wezwała trąba woiowników do stawienia się w szeregi. Nasi w bateryach Franklina, Botzarego, Macri i Montalemberta widzieli poruszenie nieprzyiaciela do szturmu; ztąd cała osada stanęła na bastyonach. Z pierwszemi promieniami iutrzenki, zapalił nieprzyiaciel minę pod bateryą Franklina, przypuścił do niéy szturm i zatknął na niéy 20 chorągwi. Toż samo uczynił pod bateryami Botzarego, Macri i Montalemberta. Wraz począł się powszechny ogień z obiedwóch stron z dział, moździerzy i śmigownic. Nieprzyiaciele chcieli te baterye wziąć szturmem, lecz nasi, postanowiwszy umrzeć, pośpieszyli ze wszech stron, i nietylko, że nie dopuścili postąpić daléy nieprzyiacielowi, lecz ubili mu do piąciuset*) ludzi, ranili wielu, wzięli kilka chorągwi, broń i inną zdobycz, i po półtrzeciogodzinnym boiu odparli nieprzyiaciela do iego szańców. Boy był uporczywy; od dymu zaledwie na trzy sążni można było rozpoznać; w redutach nieprzyiacielskich, w wypełnionych fossach i po za murami leży bardzo wiele ciał nieprzyiacielskich. Podczas, gdy oblęgaiący od lądu to czynili, posunęła się i flotylla. Naypierwéy zapaliła ieden ze statków, aby, iak się zdaie, przy dymie onegoż inne mogły działać, nie będąc postrzeżonemi. Wybieg ten nie udał się; mały dym nie zdołał wszystkich okrętów zasłonić, i zaledwie posunęły się na 10 sążni, gdy nasze baterye nadbrzeżne zmusiły ie cofnąć się. Takie były czynności dnia dzisieyszego, który Grecy iako dzień zwycięztwa narodowego i iako nayświetnieysze trofea tego roku obchodzić muszą. Z niecierpliwością oczekuiemy, czyli nieprzyiaciel będzie w stanie ieszcze raz doświadczać szczęścia. Z naszéy strony mamy dwudziestu w zabitych i rannych. Ku wieczorowi ogień umiarkowany. Poruszenie w obozie nieprzyiacielskim; kupy nieprzyiaciela tam i napowrót maszeruiące, i całą noc mały ogień. — Z dnia 3. Sierpnia. Ponieważ nieprzyiaciel zebrał się na forpocztach, tedy nasi całą noc stali pod bronią; iednakowoż barbarzyńcy nic nie przedsięwzięli. Ze strony południowo zachodniéy słyszeliśmy kanonadę, i przypisuiemy to przybyciu naszéy floty, która może spotkała się z nieprzyiacielem. Rano doniósł nam Eparch z Anatoliko, że wczoray wiele korpusów nieprzyiacielskich po szturmie powracało do domów. Cały dzień ogień umiarkowany. Flotylla nieprzyiacielska ośmiela się aż do wniyścia do Anatoliko posunąć i cofa się. Tylko cztery nieprzyiacielskie okręty stoią w naszym porcie, reszta znikła z naszego horyzontu. Wieczorem cokolwiek silnieyszy ogień od lądu, od floty zupełnie cicho. — Z dnia 4. Sierpnia. Wewnętrzne nasze roboty wzięli Turcy za wycieczkę; dla tego strzelali z broni i dział mocno, podobnie i my, lecz po półgodziny wszystko ucichło; rano mgła; kanonada od morza bardzo blisko; cztery nieprzyiacielskich okrętów wyszło nagle pod żagle ku Patras. Mgła opada; pokazuie się flota, czterdzieści okrętów, i dwupokładowe — iestto Grecka. Wielka radość! Ze 4ch Tureckich okrętów sam nieprzyiaciel spalił ieden i ratował się na drugi; Algierski, który musiał rzucić się na brzeg; osada ratowała się na ląd,

---

*) Tryestski korrespondent Gazety powszechnéy (z dnia 7. Września) mówi o 12,000 zabitych i ranionych Turkach w fossach Messolungi, nie licząc wielu na polach przyległych; Dziennik Rozpraw (z dnia 7. Września) przestaie na 6,000; Konstytucyonista z tegoż samego dnia obrał średnią ilość — dziewięć tysięcy!!

Przyp. D. A.

wziąwszy 11 ludzi, którzy nie mogli się w czołnie pomieścić i poddali się naszym w niewolę; inne dwa okręty, co stały o podal, uszły do Lepantu. Flota nieprzyiacielska w naszych lagunach, popłynęła ku obozowi Kiutajera, który nieustannie do nas strzela. Koło południa widzieliśmy flotę nieprzyiacielską płynącą z Cefalonii przeciwko naszéy, która natychmiast maiąc wiatr zachodni (ponente maestro) wyruszyła przeciwko niéy. Walka była uporczywa, nasi zmusili ią do ucieczki, chociaż pod wiatrem. Poczém o godzinie 11 (na godzinę przed zachodem słońca) Admirał Sachturi w pięć okrętów wylądował przysłane nam od Rządu zapasy woiene i żywność, pódczas, gdy inne 28 okrętów pod Miaulim, Kolandoritzim i Apostolim, ścigało nieprzyiaciela. Flotylla nieprzyiacielska zbliżyła się do lądu, i usypała baterye, aby się bronić. — Z dnia 5. Sierpnia. Całą noc ogień. Nieprzyiaciel pracuie przy naszéy bateryi Franklina, dla ułatwienia nowego szturmu. Karaiskaki i inni wodzowie piszą, iż następnéy lub nayblizszéy nocy nadciągną. Admirał Sachturi oglądał około południa nasze mury. Wieczorem silny ogień. Téy nocy, skoro Karaiskaki zacznie ucierać się z nieprzyiacielem, 1500 ludzi zrobi wycieczkę. Nieprzyiaciel całą noc spokoyny. — Z dnia 6. Sierpnia. Cała nasza flota iest znowu w naszym porcie; uderza na flotyllę nieprzyiacielską, z któréy bierze siedem bark, ieszcze na ląd nie wyciągnionych; resztę zasłoniła baterya lądowa, a 1000 iazdy i piechoty z działem pośpieszyło z obozu na pomoc. Grecy w téy potyczce morskiéy mieli 7 w zabitych i 5 ranionych, między tymi ranny śmiertelnie Manthos, syn J. Trycupiego. Korpus posiłkowy od lądu złożony z woyska Karaiskakiego, Tsavellasa i innych, dał o godzinie 1 w nocy umówiony znak. O godzinie 3ciéy uderzył na nieprzyiaciela, i nasi wypadli także, w błędnikach szańców nieprzyiacielskich zabrali wiele robotników, i po półpiętogodzinnéy walce za umówieniem się, wrócili do miasta. Tymczasem ogień wzaiemny trwał w stronie zachodniéy. Podczas téy wycieczki zginęło 17 Greków, 13 iest ranionych; nieprzyiaciel utracił więcéy iak 600. — Z dnia 7. Sierpnia. Nieprzyiaciel zupełnie ucichł. Część naszéy floty wypłynęła do Krionori naprzeciwko Patrasu. — Z dnia 8. Sierpnia. Modły w obozie nieprzyiacielskim. Wycieczka Greków z bateryi Franklina, przyczém poległo 7 ludzi, a 9 rannych, między tymi Oficerowie: Tsiliki, Kaliopuschali i Tikis. Strata nieprzyiaciela niewiadoma. Ciągły ogień. — Z d. 9. Sierpnia. Nieprzyiaciel pracuie nad usypaniem reduty przed bateryą Franklina, aby z téy widział, co się u nas dzieie. Miauli oglądał nasze miasto, przy powitaniu go 3ma wystrzałami. Ciągły ogień. — Z dnia 10. Sierpnia. Nieprzyiaciel osiągnął swóy zamiar redutą przed bateryą Franklina, i zabił nam dzisiay 9 ludzi na murach. Generał Rinjassa umarł dzisiay z ran odniesionych. Ciągłe strzelanie."

„Po wypędzeniu nieprzyiaciela przy pomocy Bożéy z naszéy świętéy ziemi, nie zaniedbamy ogłosić imion męczenników, którzy wierni swéy przyiędze: żyć wolno lub umrzeć polegli iako ofiary dla Oyczyzny."

„Ponieważ z pewnością sądzić można, że powyższe wyimki z Gazety Messolungskiéy zawieraią dla Greków naykorzystnieyszy obraz tamecznych wypadków, tedy okazuie się samo przez się, co trzymać należy o wiadomościach rozsianych przez inne Niemieckie, Francuskie i Włoskie Gazety, donoszące o niezmiernéy stracie Turków podczas szturmów do Messolungi, o zupełném zniesieniu oblężenia téy twierdzy od lądu, o odwrocie Seraskiera aż do Vrachori i t. d."

(Dwa Dodatki.)

DODATEK

do

Nru 82.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 12. Października 1825.)

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 19. Września.

Zamek St. Ildefonso iest teraz mniéy dostępnym iak kiedykolwiek; prócz urzędników rządu i królewskiego domu, niewolno się nikomu do niego zbliżać.

Poseł Duński — pisze Dziennik Rozpraw — został (podobno na żądanie Pana Zea) od swoiego dworu odwołanym, z zleceniem, ażeby nie przez Paryż powracał.

Cofnięto iuż znowu postanowienie, mocą którego edukacya młodych panienek powierzoną była styrowi Jezuitów. Rozkazano atoli mistrzyniom (Madamom), ażeby się oczyściły i uzyskały nowe pozwolenie Rady Kastyliyskiéy.

Rozkaz, ażeby Oficerowie na połowicznym żołdzie 15 godzin od stolicy i król. rezydencyy oddaleni byli, także cofnięty, a natomiast każdy taki Oficer winien stawić 3 zaręczycieli.

Udzielony przez Dziennik Rozpraw list z d. 19. Września zapewnia: iż Król podpisał iuż 3 ważne wyroki: 1) względem rozbroienia królewskich ochotników; 2) względem uchylenia Junty oczyszczenia, i 3) względem zupełnéy amnestyi.

Rozpoczęło się dnia 19. m. b. badanie Regidora Lopez, o którym przekonano się, iż nocną porą przychodzili do niego xięża z worami pieniędzy, które on Bessierowi dosyłał.

Arcybiskup Taragony, Don Creus, który niedawno ieszcze osławił się przywróceniem inkwizycyi w swoiéy dyecezyi, pożegnał się z tym światem. Pomimo że arcybiskupstwo ogromną przynosiło mu intratę, zostawił iednak 21,000 Piastrów długu.

Nowy Poseł Ziednoczonych Stanów Amerykańskich, Pan Everett, podał Królowi w St. Ildefonso swe listy wierzytelne, i miał przytém przemowę, w któréy między innemi wyraził: „.... Prezydent Ziednoczonych Stanów polecił mi, wynurzyć Waszéy Król. Mci uczucia szacunku i dobrych chęci, któremi rząd i lud Amerykański przeięty iest dla Twoiéy dostoynéy osoby, Twoiéy Królewskiéy rodziny i narodu, którym rządzisz. Naygorętszém iest Prezydenta życzeniem, wspierać wszelkie środki, zdolne wzmocnić związki dobrego porozumienia, które tak szczęśliwie między Hiszpanią a Stanami Ziednoczonemi istnieią. Geograficzne obu narodów położenie, wzywa ie do utrzymywania z sobą czynnego i rozciągłego handlu, który przemysł podsycać i zobopolnym bogactwom wartość nadawać może. Przyrodzenie, które ie uczyniło sąsiadami, zdaie się że ich przeznaczyło

na przyiacioł i sprzymierzeńców, a Rząd Stanów Ziednoczonych niezaniedba niczego, aby korzystać z tych pomyślnych zrządzeń Opatrzności; nie wątpi on, iż ożywiaiące go uczucia wspólnemi są sercu W. K. Mci. Prezydent upełnomocnił mnie do załatwienia niektórych punktów między oboma rządami, a ia poczytam się za szczęśliwego, ieżeli moie słabe siły potrafią się do tego przyłożyć." Król odpowiedział na tę przedmowę z zwykłą dobrocią i przedstawił Pana Everett Królowéy i Infantkom."

Ministeryum dało ostateczny wyrok skazujący na śmierć wolnych mularzy w Granadzie poymanych.

Za rzecz pewną uchodzi, że znany Herves Margrabia de Almenara, który był Ministrem skarbu za Józefa Bonapartego, weydzie także do Junty. Rząd trudni się roztrząśnieniem dwóch memoryałów, które tenże podał przez teraźnieyszego Ministra skarbu Ballasteros: ieden z tych iest przeciw systematowi puryfikacyinemu, drugi radzi zaprowadzenie „powszechnéy rady gospodarskiéy kraiowéy."

Naybardziéy się tu dziwią przyięciu do Junty Generała bosaków, który niedawno stał na liście związkowych Bessiera; i niedawno także bosak Negrete, wielki przyiaciel Rufina Gonzalez, do klasztoru został odesłany.

Arystarch pisze: Generalny Kapitan w Mancha, znany z liberalizmu, dla wywdzięczenia się tym, którzy go na ten urząd mianowali, przysłał do naszego Generalnego Kapitana depeszę, w którey opisuiąc nayszkaradniéy Królewskich ochotników, prosi o pozwolenie rozpuszczenia tego korpusu w swoim obwodzie. Zacny Gen. Caro odpowiedział mu tylko, że go prosi o przeczytanie z uwagą dekretu Królewskiego z dnia 6. Września.

Nie mówią iuż nic o rozzbroieniu Królewskich ochotników, pomimo hałasu nieprzyiaciół porządku, którzyby radzi to tak pożyteczne urządzenie zniszczyć. Rada mieyska nieodebrała też rozkazu, wezwania ich do wydania sobie broni. (Mem. Bordelais.)

Jak słychać, pobożny Biskup Abad y Queipo w klasztorze, gdzie otoczony tylu mnichami, błogosławił doczesność, nie mógł uzyskać sakramentów ostatnich. A więc i nieoszacowane rękopisma iego o Ameryce, owoc długiéy pracy i rozwagi, zapewne nie uyrzą światła.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 16. Września.

Bez względu na oycowską dobroć Króla — wyrażono w liście, którego *Konstytucyonista* udzielił — nieprzestaie niewdzięczna fakcya czynić zbrodniczych zabiegów. Niech za dowód tego posłuży okólnik Kardynała Patryarchy Lizbońskiego, w którym między innemi napisał: „Cóżby się z nami było stało, gdyby wolni mularze — — — Ach! co za straszne nazwisko! lecz muszę niém skalać mowę naszą, aby wam wskazać sprawców nieszczęścia naszego; muszę wam wytknąć palcem tych, którzy się na życie waszego Króla, waszéy Królowéy i młodego Infanta spiknęli. Tak, wolni mularze to byli, co chcieli wygładzić rodzinę Królewską, i cały naród pogrążyć w nieszczęściu; wolni mularze to, co swemi bluźnierstwy i antimonarchicznemi zasadami okradli nas, zruynowali i zdemoralizowali! Azaliż to niesłyszeliście o okropnych okrucieństwach, których się oni dopuszczaią? O potokach krwi, które z ich sprawki w Brazylii są roztoczone? Chcecieżli słyszeć o ich nowych szkaradzeństwach? Otóż słuchaycie, ale z trwogą i oburzeniem słuchaycie, iż nas w nocy z 29. na 30ty Kwietnia pozbawić chcieli iedynéy naszéy nadziei, którą po Bogu mamy, — że straszliwego króloböystwa dokonać chcieli! — Pozbądźmyż się z karku tych ludzi; chcieli oni naszego Króla i całą Królewską rodzinę wymordować." — List ten pasterski, nazłorzeczywszy się ieszcze bardziéy wolnym mularzom, kończy się rozkazem, ażeby go publicznie wywieszano i podczas nabożeństwa odczytywano.

Rozmaite Wiadomości.

Poznań dnia 11. Października.

Wczorayszy koncert Józia Krogulskiego w domu widowiskowym zwabił mnóstwo ciekawych. Loże pierwszego piętra i parter napełnione były prawie do natłoku; mniéy zaś obsadzone były, (iak zwykle podczas koncertów), loże drugiego piętra i gallerya, ale też lepiéy, iż spektatorowie podpołapowi chowaią swe dłonie dla *Nimfy Dunayskiéy* i podobnych iéy spektaklów. — Józio odegrał w pierwszym oddziale koncertu pierwsze Allegro pięknego i trudnego koncertu Kalkbrennera, a w drugim oddziale Rondo z tegoż koncertu i na zakończenie Adagio i Polonez Lessla, który się naybardziéy podobał. Po każdém Solo brzmiały chuczne oklaski, któremi, zaraz za pierwszém pokazaniem się, nasz maleńki wirtuoza został powitany. Kompozycye i gra słusznie daleko bardziéy podobać się musiały, aniżeli instrument, na którym się popisywał. Żałuiemy, iż zabiegi o wystaranie się o lepszy instrument, płonnemi były. Przeszły koncert na resursowym fortepianie daleko się lepiéy udał. Jeżeliby nasz koncercista miał się ieszcze raz dać słyszeć, trzebaby koniecznie temu złemu zaradzić. Jeden z amatorów muzyki upięknił ten wieczor zręcznem odśpiewaniem aryi z opery, która niezrobiła takiéy epoki, iak następuiące tegoż autora; dla tego też nie dziw, iż samo śpiewanie lepiéy się mogło podobać, aniżeli mniéy przystępna dla wszystkich usz kompozycya. Jedném słowem: wieczor wczorayszy, pod względem exekucyi, był nader przyiemnym, a mały Józio był iego królem.

Dnia 25. Września odbyła się w Preszburgu koronacya N. Cesarzowéy Austryackiéy, Karoliny Augusty, iako Krolowéy Węgierskiéy, w porządku przez programa przepisanym. Obszerny opis tego uroczystego obrządku, zapełniaiący w Powszechnéy Pruskiéy Gazecie Państwa w dwóch numerach 9 kolumn, umieszczać będziemy późniéy, ieżeli i ile mieysce dozwoli.

Pewien Autor niemiecki zapowiedział ogromny szereg nowych książek pod bardzo powabnemi tytułami, z których na probkę kilka tu wymieniemy, n. p. *Mysteriosophia*. Pomiędzy zawartemi w tém dziele rozmaitemi taiemnicami szczególniéy zasługuie na uwagę: Nauka, iakim sposobem z niczego zrobić coś, to iest, z sześciu zerów million, i przeciwnie, z czegoś nic, to iest, z milliona sześć zerów. Pierwsza z tych taiemnic wynalezioną została przez towarzystwo liwerantów armii, a druga przez sławnego gracza hazardowego. Do ostatniéy przyłączony iest kommentarz kilku spekulantów frymarczących papierami finansowemi. — *Płaszcz miłości chrześciańskiéy* bez szwa i tak obszerny, iż wystarczy dla mieszkańców szóstéy części świata, która wkrótce ma być odkrytą. — *Szczypce* elastyczne do obiaśniania xiężyca w ostatniéy kwadrze. — *Nowo wynalezione* myśli filozoficzne o słowach, które muszą być połykane. — *Fizyologiczne* uwagi o duszy człowieka, w których dokładnie dowiedziono, że dusza ani iest materyą, ani duchem, lecz że iest *je ne sais quoi*. — *Obraz dzisieyszey pomyślności*. Ubrany w czerwony marokin, brzegi suto pozłocone, przepysznie wygląda, lecz recenzya treści nienaylepsza. — *Zwierściadło prawdy*; zbogacone przypisami sławnego Münnichhausena. Nierozerznięte ieszcze, i przedaie się pod ręką, ponieważ iest skonfiskowane. — *Gruby foliant* przekopiowanéy uczoności bez rozumu ludzkiego. (Nowe wydanie.) Miał podobno dawniéy niezmierny pokup. — *Grobarz*; tygodnik lekarski w poszytach ad libitum. — *Treny oyców naszych*. Stary pocieszyciel; a lubo ortografia w nim nienaydokładnieysza, to przecież się ieszcze dosyć pożytecznego w nim znayduie dla naszych czasów. — *Opisanie spustoszenia Jerozolimy*, z muzyką puzonisty owych czasów, na harfę Króla Dawida, z koloraturami w stylu włoskim. — *Dwa epiczne poemata*: *a*) Potop; przez styl wodnisty w dosyć naturalnéy postaci wystawiony. — *b*) Susza pustyni arabskiéy; przewyższa ieszcze swóy przedmiot suchością opisu. — *Gra miłości*. Allegoryczny romans, na sposób wielkiéy loteryi angielskiéy urządzony, gdzie parę osób wygrywa wszystko, a krocie wychodzą z próżnemi kieszeniami. — *Polykret i Miranda*. Wielka heroiczna tragedya z bale-

tem i deszczem ognistym; pierwszy tańcuie się w jambach, a ostatni spada w hexametrach na ziemię. — *Antihypochondriacus.* Zbiór zabawnych żartów, wyięty z „Nocy Jonga, cierpień Werthera, dzieiów cierpiącéy ludzkości,“ i z innych podobnych pism. — *Almanach dla podagrystów*, wysłany końskiém włósiem, z kółkami mosięźnemi, i z dołączonym przepisem, iak należy nóg swych używać, aby wybiegać chleb na świecie, napisany podług proiektu (gdyż sam pisać nieumie) szybkobiegacza Goeriga. — *Sto i pięć abrysów* na domy waryatów i ubogich i t. d.

OBWIESZCZENIE.

Uwiadomiamy Publiczność, iż w terminie dnia 20. Października r. b. przez Referendaryusza Sądu Ziemiańskiego Müllera w Swarzędzu różne zatradowane rzeczy, iako to: mebłe, sprzęty, pościel, cyna, miedź, mosiądz, dwa zegary ścienne, 26 uli z pszczołami, len, 2 krowy, 1 koza i inne rzeczy przez licytacyą za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Poznań dnia 19. Września 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Folwark wieczysto - dzierzawny Radzewo pod Kornikiem ma być odtąd na lat trzy aż do S. Jana 1828. w terminie na ten koniec w dniu 29. Października r. b. o godz. 9. przed deputow. Kons. Sądu Ziem. Kaulfuss w naszym Zamku Sądowym wyznaczonym wydzierzawiony, na który ochotę dzierzawy maiących z tém oznaymieniem wzywamy, że każdy licytuiący kaucyą 50 Tal. deputowanemu złożyć ma.

Poznań dnia 22. Września 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Między Ur. Józefem i Salomeą z Dembińskich Fryzami małżonkami po doyściu lat doletności małżonki, wspólność maiątku i dorobku wyłączoną została.

Poznań dnia 24. Września 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Termin na dzień 18. b. m. do wydzierzawienia folwarku Huba do dóbr Latalice należącego wyznaczony, zniesiony został, o czém stósownie do obwieszczenia z dnia 11. Sierpnia r. b. publicznie uwiadomiamy.

Poznań dnia 7. Października 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzyciela realnego dobra szlacheckie Nieszawy w powiecie Obornickim położone, w roku 1824 sądownie na 20,294 Tal. otaxowane, Maryanny z Kościelskich Zielińskiéy dziedziczne, naywięcéy daiącemu przedane bydź maią. Terminlicytacyi

na dzień 13go Września,
na dzień 13go Grudnia r. b.,
na dzień 13go Marca 1826.

zrana o godzinie 10., z których ostatni iest zawity, przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfus w Izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczone zostały. Ochotę kupna maiących i do posiadania zdolnych wzywamy, aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili, i licyta swe podali, poczém gdy prawna iaka nie zaydzie przeszkoda, naywięcéy daiący przydeżenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w registraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 2. Maja 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Właściciele akcyi w roku 1817. przez tuteyszą Lożę wolnomularską wystawionych, przy dzisieyszém losowaniu wyszłych, iako to: Nr. 9. 20. 63. 84. 85. 86. 105. 207. 221. 223. 233. 235. 242. 243. 250. 254. 255. 341. 356. 507. litt. a., upraszaią się, aby przypadaiące na nie summy w przeciągu 3ch miesięcy u mnie odebrać raczyli, gdyż inaczéy takowe na inny cel obrócone zostaną.

Poznań dnia 5. Października 1825.

Kalkowski,
na górze zamkowéy Nr. 284.

(*Dodatek drugi.*)

(Z dnia 12. Października 1825.)

POZEW EDYKTALNY.

Ponieważ nad pozostałością zmarłéy w Wolsztynie Hrabiny Pinto z domu Baron. Richthoff, na wniosek spadkobiercy uniwersalnego, proces spadkowo-likwidacyiny otworzony i termin do zameldowania i wykazania pretensyi wierzycieli na dzień

2. Grudnia r. b.

o godzinie 9téy zrana przed Deputowanym Ur. Sędzią Loewe wyznaczonym został, przeto zapozywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli, aby się w terminie tym na Ratuszu tuteyszym osobiście, lub przez iednego z tuteyszych Kommissarzy sprawiedliwości plenipotencyą i informacyą opatrzonego, proponuiąc im tym końcem Ur. Kom. spr. Wrońskiego, Roestla i Radzcę sprawiedliwości Wittwera stawili i dowody złożyli.

W razie niezameldowania swych pretensyi w terminie tym, utracą prawo pierwszeństwa i z pretensyami swemi tylko do tego, co się po zaspokoieniu zgłoszonych się wierzycieli pozostanie, odesłani będą.

Międzyrzecz dnia 13. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa potrzebnych naturaliów dla tuteyszego Królewskiego Urzędu Prowiantów na żywność woyska na rok 1826., wynoszącą około

200 wencpli żyta,
1,200 wencpli owsa,
7,000 cetnarów siana,
1,000 kop słomy,

ma bydź producentom lub entreprenerom, ile to dla Królewskiéy kassy korzystném będzie, wypuszczoną, i przy teyże podług warunków obwieszczenia naszego z dnia 10. z. m. co do zabezpieczenia potrzeb żywności dla woyska w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, postąpioném.

Oczekuiemy także zatém do dnia 30. m. b. offerencye na tęż dostawę.

Poznań dnia 1. Października 1825.

Królewska Intendentura piątego korpusu armii.

Bünting.

W dniu 13. b. m. o osméy godzinie zrana odbędzie się tu w Poznaniu w pomieszkaniu JX. Zielińskiego przy Tumie na Wikaryach, licytacya śreber stopionych kościoła Nowomieyskiego n. W., otaxowanych na Talarów 913 1 śgr. i 6 fen., które więcéy daiącemu w Pruskim brzmiącym kurancie wydane będą.

Poznań dnia 10. Października 1825.

X. Józef Kobyliński.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 10. Października.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	5	—	—	1	7	6
Żyto	—	20	—	—	—	21	4
Jęczmień . .	—	15	—	—	—	16	—
Owies . . .	—	10	—	—	—	11	—
Taterka . .	—	17	6	—	—	20	—
Groch . . .	—	25	—	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	7	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	2	20	—	—	2	25	—
Masła garniec	1	5	—	—	1	10	—

Ceny zboża w Berlinie

dnia 6. Paźdz. 1825.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	18	9	i	1	6	3
Żyto	—	29	5	-	—	26	11
Jęczmień wielki	—	24	5	-	—	21	3
Jęczmień mały	—	23	9	-	—	20	6
Owies	—	19	5	-	—	13	9
Groch	1	7	6	-	—	—	—

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 7. Października 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$90\frac{1}{12}$ pCt.	$89\frac{7}{8}$ pCt.
Premie obligów długu państwa	206 =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$92\frac{3}{4}$ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	90 =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	$88\frac{3}{8}$ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$95\frac{1}{2}$ =	95
Wschodnio-Pruskie . . .	$92\frac{3}{4}$ =	—
Szląskie	—	$104\frac{3}{4}$ =

Poznań dnia 11. Października 1825.

	Papierami.		Gotowizną.		Od sta.
Kurs obligów m. Poznania, . .	92	—	92	—	4